



Warszawa, 14.04.2023

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

II.510.340.2023.MM

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

Sygn. akt SK 22/23

W związku z otrzymanym w dniu 16 marca 2023 r. zawiadomieniem o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana [REDAKTOWANE], sygn. akt SK 22/23, działając na podstawie art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2019 r., poz. 2393 - t.j.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r., poz. 627 – t.j.) zgłaszam udział w przedmiotowym postępowaniu i wnoszę o stwierdzenie, że:

art. 42 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 — Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm., dalej: „k.k.”) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

UZASADNIENIE

1. W dniu 16 marca 2023 r. do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło zawiadomienie o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana [REDAKTOWANE] (dalej: Skarżący), o sygn. akt SK 22/23. Podsumowując uzasadnienie wniosku stwierdzić można, iż w ocenie Skarżącego istotą niezgodności zaskarżonego przepisu z normami konstytucyjnymi stanowiącymi wzorzec kontroli jest naruszenie prawa do sądu poprzez ukształtowanie sankcji w normie materialnoprawnej stanowiącej przedmiot kontroli jako bezwzględnie oznaczonej, a zatem takiej, która — poprzez wkroczenie władzy ustawodawczej w tzw. minimum wyłączności kompetencji zastrzeżonych dla judykatury — unicestwia istotę prawa do sądu wskutek zastąpienia intensjonalno-ekstensjonalnego aktu stosowania prawa ekstensjonalnym aktem subsumpcji stanu faktycznego pod normą prawa.
2. Zgodnie z art. 42 § 3 k.k., sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami.
3. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że zasada podziału władzy wyrażona w art. 10 ust. 1 Konstytucji, dotyczy warunków i zakresu dopuszczalnej delegacji pewnych uprawnień przynależnych władzy ustawodawczej na rzecz władzy sądowniczej oraz skierowanego odwrotnie wektora wzajemnych oddziaływań, a odnoszącego się do dopuszczalności przekazywania władzy ustawodawczej, czy też raczej swoistego „zawłaszczania” przez tę część władzy państwowej, pewnych

kompetencji należących do istoty wymiaru sprawiedliwości¹. Takie spojrzenie na wskazaną zasadę z perspektywy wzajemnych relacji pomiędzy władzą ustawodawczą a władzą sądowniczą pozwala uchwycić dwie niezwykle istotne, z punktu widzenia zarysowania granic wzorca kontroli konstytucyjności, kwestie. Jedną z nich jest związek pomiędzy bardzo ogólną kategorią konstytucyjną, wyznaczającą podstawy funkcjonowania ładu instytucjonalnego, a szczegółowymi rozwiązaniami normatywnymi w ramach określonej dziedziny prawa, który to związek wynika z art. 10 ust. 1 Konstytucji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się ponadto, że wymóg „rozdzielenia” władz oznacza m.in., iż każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty. Tylko jednak wobec władzy sądowniczej „rozdzielenie” oznacza zarazem „separację”, gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania, czy w nich uczestniczyć. Wynika to ze szczególnego powiązania władzy sądowniczej z ochroną praw i wolności jednostki i znajduje potwierdzenie zarówno w szczegółowych normach Konstytucji (zwłaszcza art. 56 ust. 1 przepisów konstytucyjnych), jak i w konwencjach międzynarodowych (zwłaszcza art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności)². Obecnie, zasadę odrębności władzy sądowniczej w sposób jeszcze bardziej wyraźny i jednoznaczny stanowi art. 173 Konstytucji RP.

4. Zaznaczyć trzeba, że „władze ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza muszą być rozdzielone a nadto, że musi panować między nimi równowaga oraz że muszą one ze sobą współpracować”³. Twierdzenie to znajduje normatywną podstawę w art. 173 Konstytucji, z którego wynika zasada odrębności i niezależności sądów i

¹ P. Cychosz, *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie trybunału konstytucyjnego*, Kraków 2016, s. 43 i n.

² Orzeczenie TK z dnia 21.11.1994 r., sygn. akt: K 6/94, OTK, 1994, cz. II, poz. 39.

³ Orzeczenie z dnia 9.11.1993 r. K.11/93, OTK w 1993 r., t. II, s. 358.

trybunałów „od innych władz”, co stanowi dodatkowe uzasadnienie funkcjonalnej odrębności władzy sądowniczej. Zostaje ona naruszona, jak słusznie zauważa L. Gardocki, w sytuacji, gdy „ustawodawca nie znając okoliczności konkretnej sprawy, z góry rozstrzyga pewne kwestie wymiaru kary za sędziego, zdejmując z niego odpowiedzialność za prawidłowość wymierzonej kary i nadaje w tym zakresie działaniu sędziego cechę automatyzmu, zasadniczo sprzeczną z pojęciem sądenia”⁴. W istocie rozstrzygnięcie sprawy przez sąd oznacza dokonanie wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania normy prawnej oraz dokonanie wyboru w zakresie konsekwencji zastosowania reakcji karnej. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika wprost, że wyłączenie realnej roli sądu w podejmowaniu decyzji o pozbawieniu jednostki wolności osobistej, nawet jeżeli formalnie decyzję w tym zakresie podejmowałby sąd, ale sprowadzony do roli notarialnej, stanowi naruszenie prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji⁵. Trybunał wskazuje ponadto, że wątpliwości konstytucyjne budzić musi każde rozwiązanie, w którym ustawodawca posługuje się formułą wskazującą na związany charakter decyzji sądu o zastosowaniu środka skutkującego pozbawieniem wolności (np.: „sąd stosuje”, „zarządza”, „wymierza” – użyte w takim kontekście, który jednoznacznie wskazuje na obowiązek podjęcia przez sąd decyzji o określonej treści), a jednocześnie przesłankami podjęcia decyzji tej treści czyni okoliczności niedopuszczające żadnego stopnia uznaniowości, w tym na przykład terminy techniczne, prawnicze, ustalenia odnoszące się do faktów, nie zaś – w jakimkolwiek stopniu – do ocen i sędziowskiego uznania⁶.

5. W tym kontekście wskazać należy, że art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.,

⁴ L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. X, Warszawa 2004, s. 178.

⁵ Wyrok TK z 17.07.2013 r. sygn. akt SK 9/10, Dz.U. z 2013 r., poz. 905.

⁶ *Ibidem*.

chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, uniemożliwia sądowi *de facto* dokonania wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania normy prawnej, gdyż zakres ten ma charakter względnie obligatoryjny i ograniczony został m. in. do przypisania odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., zaś jednocześnie fragment „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” jest niejasny i w sposób niewystarczająco precyzyjny, oraz uniemożliwia dokonanie wyboru w zakresie konsekwencji zastosowania reakcji karnej, gdyż zarówno co do zakresu materialnego czyli treści środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jak i zakresu formalnego, czyli czasookresu zastosowania środka karnego (dożywotnio), sąd jest związany treścią art. 42 § 3 k.k. Taki stan rzeczy stanowi zaprzeczenie istoty konstytucyjności normy, gdyż uniemożliwia realizację standardu orzekania opartego na zasadzie swobodnego uznania sędziowskiego w ramach ustawy, zasadzie indywidualizacji prawnokarnej reakcji wobec sprawcy, zasadzie oznaczoneści kary oraz wyjątków jej zastosowania, zasadzie humanitaryzmu oraz zasadzie równości wobec prawa.

6. Obligatoryjność orzekania nadmiernie ogranicza dyskrecjonalną władzę sędziego, skutkując automatyzmem wymiaru tego środka karnego⁷. Podnoszono to już w toku prac sejmowych⁸, wskazując, że omawiana zmiana stanowi istotne ograniczenie konstytucyjnej kompetencji sądu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości i skutkuje nałożeniem sankcji o charakterze bezwzględnie oznaczonym. Wyłącza to możliwość indywidualizacji sankcji karnej, która szczególnie w przypadku przestępstw drogowych (ze swej natury – nieumyślnych), ma bardzo istotne znaczenie. Istotne jest bowiem częstokroć ustalenie

⁷ R.A. Stefański, Obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów, Prok. i Pr. 2011, nr 5, s. 8.

⁸ Stanowisko rządu do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 2115) z dnia 15 września 2009 r., stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej (pismo z dnia 24 czerwca 2009 r.), opinia Pierwszego Prezesa SN do druku nr 2115 z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (dot. zakazu prowadzenia pojazdów).

przyczynienia się pokrzywdzonego oraz szczególnych okoliczności sytuacyjnych, które mogą znacznie zmniejszać winę sprawcy⁹. Takie rozwiązanie jest sprzeczne z prawem każdego człowieka do sprawiedliwego osądzenia jego sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), którego jedną z gwarancji jest zasada niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), w takich uwarunkowaniach wyłączona z orzekania o środku karnym. Na mocy tego przepisu, sądy zostały pozbawione możliwości wymierzania środka karnego, który odpowiadałby charakterowi i okolicznościom czynu oraz właściwościom osobistym sprawcy. Spowodowało to unicestwienie „minimum wyłączności kompetencyjnej” wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Unicestwienie „minimum wyłączności kompetencyjnej” prowadzi do ingerencji w niezawisłość sędziów i niezależność sądów. Nie pozostaje też bez wpływu na ten element prawa do sądu, z którego wynika nakaz właściwego ukształtowania procedury sądowej.

7. Powyżej wskazany kontekst konstytucyjny rzutuje na wskazany w skardze konstytucyjnej wzorzec kontroli w postaci art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji bowiem prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego jest prawem do „sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”. Odpowiednie ukształtowanie postępowania sądowego powinno zatem spełniać wymagania „sprawiedliwości i jawności”¹⁰, a także „sprawności” postępowania¹¹. Współkształtują one zatem łącznie treść omawianego elementu prawa do sądu, wyznaczając w sposób ogólny i wymagający dalszej konkretyzacji¹² konstytucyjny, konieczny standard odpowiedniej procedury sądowej, zapewniającej rzeczywistą realizację prawa do sądu. Ten standard stanowi punkt odniesienia do oceny – w rozpatrywanym

⁹ W. Wróbel, Opinia prawna o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z dnia 2 października 2009 r. (druk sejmowy nr 2115).

¹⁰ Zob. wyroki TK z: 10.07.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143; 9.07.2002 r., P 4/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 52; 12.07.2012 r., SK 31/10, OTK-A 2012, Nr 7, poz. 9.

¹¹ Wyroki TK z: 19.02.2008 r., P 49/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 5; 26.02.2008 r., SK 89/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 7; 18.10.2011 r., SK 39/09, OTK-A 2011, Nr 8, poz. 84.

¹² Wyrok TK z 6.12.2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, Nr 11, poz. 114.

aspekcie – rozwiązań, które są przyjmowane w poszczególnych postępowaniach sądowych.

8. Realizacja prawa do sądu wymaga, by sąd charakteryzował się cechami wskazanymi w Konstytucji. Brak spełnienia tych cech oznacza, iż nawet jeśli ustawa nazwie jakiś organ państwa „sądem”, nie będzie on sądem w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Konstytucyjne prawo do sądu obejmuje prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Ustrój ten obejmuje: niezależność sądów, niezawisłość sędziów oraz ich bezstronność. Niezależność oznacza brak wpływu organów władzy wykonawczej i ustawodawczej na proces orzekania, niezawisłość dotyczy zarówno aspektu wewnętrznego (własne poczucie sędziego, że kieruje się on wyłącznie prawem oraz własnym sumieniem), jak i zewnętrznego (stworzenie warunków orzekania, w których zewnętrzny obserwator ma przekonanie o niezawisłości i bezstronności sędziego). Brak realizacji elementu niezależności oznacza naruszenie prawa do sądu¹³. Tymczasem przyjęta konstrukcja zaskarżonego przepisu powoduje, że władza ustawodawcza nadmiernie ogranicza dyskrecjonalną władzę sędziego, zmuszając tego ostatniego do automatycznego wymiaru tego środka karnego. Standard niezależności wymagany przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie zostaje zatem zachowany.
9. Nie można również nie wziąć pod uwagę, że jednym ze skutków orzeczenia środka karnego dożywotnio jest wyłączenie możliwości zatarcia skazania, co prowadzi do niespójności kodeksu karnego, który przewiduje zatarcie skazania nawet w przypadku najcięższych umyślnych zbrodni. Mimo że art. 106a k.k. przewiduje *expressis verbis* wyłączenie zatarcia skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzony był małoletnim poniżej lat 15, to rozwiązanie to spotkało się ze słuszną i krytyczną oceną ze strony przedstawicieli

¹³ Wyrok TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.

doktryny. Podkreśla się, że jest to rozwiązanie niehumanitarne i jeśli już ustawodawca uważał za konieczne, mając na uwadze założenia polityki karnej, zaostrenie odpowiedzialności za te przestępstwa, to mógł ewentualnie wydłużyć okres, po którym następuje zatarcie skazania z mocy prawa lub wykluczyć taką możliwość na podstawie orzeczenia sądu¹⁴. Zachwiana jest spójność prawa, skoro zatarciu podlega nawet skazanie na karę 25 lat i dożywotniego pozbawienia wolności (art. 107 § 1 i 3 k.k.), a więc za najcięższe zbrodnie¹⁵.

10. Jak słusznie wskazuje R.A. Stefański, „powinno w ogóle odstąpić się od orzekania tego zakazu obligatoryjnie, a ustawodawca powinien mieć więcej zaufania do sądu, że zastosuje ten zakaz wtedy, gdy będzie to konieczne. Do czego prowadzi obowiązek orzekania zakazu, wykazało stosowanie art. 42 § 2 k.k. w pierwotnym jego brzmieniu, który zmuszał sąd do orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec prowadzących rowery w stanie nietrzeźwości, a nawet w stosunku do pieszych, którzy w takim stanie spowodowali wypadek drogowy. Spowodowało to, że wobec sprawców przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. dochodziło do orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 2 k.k. i zakazu prowadzenia innych pojazdów na podstawie art. 42 § 1 k.k.”¹⁶. Stawiało to w „gorszej sytuacji prawnej sprawcę występku z art. 178a § 2 k.k. – czynu o mniejszej szkodliwości społecznej porównaniu do sprawcy występku z art. 178a § 1 k.k. – czynu o większej szkodliwości społecznej. (...) Jednak art. 42 § 2 k.k. w zakresie, w jakim prowadzi do surowszego karania sprawców występku z art. 178a § 2 k.k. niż sprawców występku z art. 178a § 1 k.k., nie spełnia testu dopuszczalności wprowadzania odstępstw od zasady równości, ponieważ nie jest

¹⁴ M. Mozgawa, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Prawo karne materialne. Część ogólna, Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer 2006, s. 468; tenże, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz, Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer 2007, s. 212.

¹⁵ A. Marek, Nieprzemyślane zaostrenie kar z pedofilię, „Rzeczpospolita” z dnia 14 sierpnia 2005 r., s. C3; tenże, Kodeks karny, Warszawa 2010, s. 295.

¹⁶ R.A. Stefański, Obligatoryjny..., s. 9.

uzasadniony racjonalnymi argumentami i nie ma oparcia w innych normach, zasadach lub wartościach konstytucyjnych¹⁷.

11. Na marginesie należy wskazać, że użycie w art. 42 § 3 k.k. trzech przymiotników „wyjątkowy”, „uzasadniony” i „szczególny” przesądza, że chodzi o sytuacje nadzwyczajne. Wskazać należy jednak, że ustawodawca nie posłużył się ani definicją równoważną ani też kontekstową dla lepszego opisanie, kiedy ów wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami ma miejsce. W takiej perspektywie art. 42 § 3 k.k. można postawić zarzut naruszenia zasady *nullum poena sine lege stricta* leżącej u podstaw konstytucyjnej zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, gdyż nie spełnia wymogu wystarczającej precyzjności. Stwierdzić choćby należy, że wymienieni powyżej autorzy komentarzy do Kodeksu karnego nie podjęli się próby interpretacji rzeczonoego unormowania oraz wskazania choćby przykładowo desygnatów tak sformułowanego zwrotu. W perspektywie postępowania rozpoznawczego nie sposób ustalić, jakie fakty winny zostać wykazane w postępowaniu dowodowym dla zastosowania owego wyjątku, a w perspektywie postępowania odwoławczego nie sposób wskazać, jak powinien wyglądać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w perspektywie niezastosowania przez sąd I instancji wyjątku z art. 42 § 3 k.k. W tym względzie podnieść należy, że Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, iż stanowienie przepisów niejasnych i wieloznacznych jest naruszeniem Konstytucji¹⁸ ze względu na sprzeczność z zasadą państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji albo zasadą określania ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw.

12. Zastrzeżenia podnoszone względem obligatoryjności orzekania omawianego środka na zawsze na podstawie art. 42 § 3 k.k. nie ustają zatem pomimo złagodzenia jej klauzulą, że sąd może odstąpić od orzeczenia tego środka karnego,

¹⁷ Postanowienie TK z 5.05.2009 r., sygn. S 2/09, OTK ZU 2009, nr 5A, poz. 17.

¹⁸ Wyroki TK: z 3.11.2004 r., sygn. K 18/03, z 21.03.2001 r., sygn. K 24/00; z 30.10.2001 r., sygn. K 33/00 oraz z 22.05.2002 r., sygn. K 6/02.

jeżeli „zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”. Klauzula ta, jak słusznie wskazuje R.A. Stefański, łagodzi rygorystyczność tego uregulowania, jednak w praktyce może z wyjątku stać się regułą z uwagi na to, że „Sędziowie wykorzystają go do tego, by zbojkotować dyrektywę zawartą w art. 42 § 3 k.k. jako niesłuszną i niesprawiedliwą i będą zasadnie nie orzekać zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na zawsze, wykazując, że zachodzi taki szczególny wypadek”¹⁹. Również na powyższe ryzyko w postaci poszukiwania przez sędziów prób obejścia tego przepisu słusznie wskazywał Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, stwierdzając, że „wprowadzenie w tym zakresie obligatoryjnego orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze, sprzecznej z zasadami indywidualizacji kary, prowadzić będzie do nieproporcjonalnych skutków społecznych (...), prowadzić może albo do orzeczeń niesprawiedliwych, albo do unikania wydawania przez sądy orzeczeń skazujących i korzystania z instytucji nadzwyczajnych”²⁰.

13. Pomimo zatem wskazanej powyżej, można wręcz rzec – pozornie, względnej obligatoryjności, aktualność zachowują zastrzeżenia dotyczące zgodności zaskarżonej normy prawnej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W istocie sąd pozostaje bowiem związany deterministycznym wskazaniem ustawodawcy, lub też stosuje wyjątek z tak daleko idącą dowolnością, iż nie istnieje możliwość rozsądnego przewidzenia w jakich przypadkach znajdzie on zastosowanie. Obie sytuacje nie spełniają standardu rzetelnego procesu wymaganego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji.

14. Jednocześnie, poza zakresem skargi konstytucyjnej należy podkreślić, że ze względu na zakres materialny art. 42 § 3 k.k. (czyli treść środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych), jego zakres formalny (czyli względnie dożywotni charakter, względnie obligatoryjny zakres

¹⁹ R.A. Stefański, *Obligatoryjny...*, s. 7.

²⁰ Opinia Pierwszego Prezesa SN do druku nr 2115 z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (dot. zakazu prowadzenia pojazdów).

zastosowania ograniczony m. in. do popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.), a także niejasne wyłączenie możliwości orzeczenia wskazanego środka karnego do sytuacji opisanych za pomocą trzech przymiotników „wyjątkowy”, „uzasadniony” i „szczególny”, naruszenie przez art. 42 § 3 k.k. wymogu dostatecznej określoności wywodzonej z art. 2 Konstytucji może w praktyce wymiaru sprawiedliwości prowadzić do istotnych konsekwencji dla skazanych, które to konsekwencje wynikać będą z niejednolitego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowania rzeczzonego unormowania. Powyższe pozwala przyjąć, że art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, jest przepisem niejasnym i z tego względu pozostaje w sprzeczności z zasadą państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji, gdyż wskazana niejasność jest tak daleko posunięta, iż prowadzić może do twierdzenia, że w zakresie fragmentu „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” art. 42 § 3 k.k. jest normą pustą albo też do twierdzenia względem powyższego zupełnie odwrotnego, tj. że sąd władny jest dowolnie kształtować treść orzeczenia na podstawie art. 42 § 3 k.k., w tym przede wszystkim swobodnie korzystać ze wskazanego wyjątku. Wynikającej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejedności w stosowaniu prawa. Niejasność art. 42 § 3 k.k. w zakresie fragmentu „chyba, że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” jest tego rodzaju, że dotyczy prawnie chronionych interesów adresatów rzeczzonego unormowania²¹.

15. Dodatkowo, również poza granicami niniejszej skargi, art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów

²¹ Por. wyrok TK z 3.12.2002 r., P 13/02, OTK-A 2002, nr 7, poz. 90; wyrok z 18.11.2014 r., K 23/12, OTK-A 2014, nr 10, poz. 113.

mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, uniemożliwia sądowi *de facto* dokonania wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania środka karnego orzekałego na podstawie art. 42 § 3 k.k. Taki sam zarzut można sformułować w stosunku do pozostałej części zakresu zastosowania art. 42 § 3 k.k., który sprowadza się do przypisania odpowiedzialności za przestępstwo. Art. 42 § 3 k.k. uniemożliwiając sądowi dopasowanie konsekwencji przypisania popełnienia przestępstwa do stopnia winy sprawcy, leżącej u podstaw art. 42 ust. 1 Konstytucji oraz art. 30 Konstytucji, nie spełnia wymogu konieczności reakcji karnej wynikającego z zasady proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepisy te nie zostały jednak powołane przez Skarżącego jako wzorce kontroli w niniejszej sprawie. marcin

16. Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w *petitum*.

(-) Marcin Wiącek

(podpis na oryginale)